

KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 5 (17) Lipca 1860 Rok.

N^o 184.

Jutro, ŚŚ. Szymona z Lip: i Kamilla W.

Onegdaj jako w 7ą Niedzielę po Zielonych Świątkach, obchodzoną była uroczystość dorocznego pamiątka poświęcenia Kościoła *Mokotowskiego*, do czego XX. *Missjonarze i Bernardyni* z Czerniakowa, gorliwie się przyczynili. Mszę Wielką odśpiewał X. *Kędziński* Missjonarz, podczas której X. *Mikulski*, miejscowy Kapłan ze zwykłym sobie talentem, czuciem i wymową skreśliwszy obraz wielkości i prawdziwości Kościoła Katolickiego, historję jego poświęcenia, i skarby jakie nam udziela przez rozdawanie **SAKRAMENTÓW ŚŚ.**, Słowa Bożego; głęboko zasiadł w sercach słuchaczy zdrowe ziarno prawd świętych. Świątynia ta, z taką gorliwością i wysiłkiem wzniesiona, tyle pożyteczna mieszkańcom, gdzie znajdują rozkosz w modlitwie i z takim upodobaniem słuchają nauki Bożkiej; i dziś nieprzestaje zajmować pobożnych; bo kiedy niezbyt dawno pewna osoba zaczęła składać rs. 50, na obmurowanie Kościoła, w czasie Niedzielnego Odpustu dostojne Damy JJWW. *Panshaw* i *Bürger*, powodowane jedynie szlachetnym popędem serca, zaczęły się zająć kwestą na cel powyższy, która jakkolwiek od nieuprzedzonego o tem zgromadzenia pobożnych, wraz z powyższemi rs. 50, nadesłanemi świeżo rs. 30 przez jednego z mieszkańców bliskich Mokotowa, przyniosła razem rs. 137. Tegoż dnia ujrzeliśmy piękną kape, ofiarowaną przez W. *Przysieckę*, i pierwszy raz przy Ołtarzu Wielkim śliczne antepedjum w ozdobnej oprawie z wyrobioną na kanwie kopją *Rafaela*, wyobrażającą **MARJĘ z DZIECIĄTKIEM JEZUS**, przyjmującą pokłon Mędrców. Jest to dar bogaty i wiele pracowity W. *Filipiny Mikulskiej*, własną ręką zrobiony, a która już nie jedną ofiarą przysłużyła się Kościołowi Mokotowskiemu. Wymieniając nazwisko tej szlachetnej Pani, nie chcieliśmy bynajmniej obrażać jej skromności, z jaką swe ofiary czynić zwykła, ale czyny podobne, w duchu pobożności, zawsze z uwielbieniem powszechnym witamy, i z miłą chęcią zapisujemy do kroniki naszej, raz dla historii miejscowego Kościoła, drugi raz dla pamiątki Dobroczyńców.

Rada Administracyjna w wykonaniu art: 6go Prawa z dnia 10 (22) Maja 1860 r. co do oznaczenia formy listów zastawnych serji 2ej okresu IIIgo i należących do nich kuponów, tudzież dla wskazania osnowy aktów przystąpienia i treści do wykazów hypotecznych, jakie na zasadzie tegoż prawa spisywane i do xiąg wieczystych wnoszone być mają, wydała postanowienie dnia 10 (22) Czerwca r. b., które w Nr 154 *Gazety Rządowej* ogłoszone zostało.

JW. Radca Tajny, Senator, *Świdorski-Kostiukowski*, wrócił z Petersburga.

JW. Radca Stanu *Muszyński*, Dyrektor Wydziału Dochodów i Niestałych, w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, wyjechał do Karlsbad.

Wyjechali z Warszawy, JJWW.: Radca Tajny Hr. *Skarbek*, do Szwajcarii, i Rzeczywisty Radca Stanu *Karnicki*, Sekretarz Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa, do Hollandji.

JW. Jenerał-Lejtnant *Szepliew*, przyjechał z Dubna.

JW. Jenerał-Lejtnant *Zabołockoj*, Dyżurny Jenerał 1szej Armji, wyjechał w Gubernję Warszawską.

Dyrektor *Gimnazjum Realnego w Warszawie*. — Po daje do wiadomości, iż zapis uczniów do Gimnazjum Realnego, Oddziału 5cio-klassowego i 3ch Szkół Powiatowych Realnych w Warszawie na r. s. 1860/61, rozpocznie się z dniem 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b., i odbywać się będzie codziennie od godz: 9tej do 12tej z rana przez dni 10, wyjąwszy dnie Świąteczne i Niedzielne. W ciągu pierwszych pięciu dni Sierpnia, zapisywani będą dawni uczniowie; którzy zaś w tym czasie nie zapiszą się, sami sobie przypiszą winę jeżeli nie będą przyjęci. Na listę kandydatów do Gimnazjum Realnego zapisywani będą w ciągu pierwszych 3ch dni t. m. li tylko kandydaci do klasy 1szej, za okazaniem poprzednio niżej wymienionych do wodów. Examin zaś do tej klasy, rozpocznie się dnia 4go o godz: 4tej po południu. Do Oddziału zaś 5cio-klassowego zapisywani będą w pierwszych trzech dniach Sierpnia na listę, no wi kandydaci do klasy 1szej, 4tej i 5tej; examina zaś tych kandydatów rozpoczną się do klasy 5tej 4go, do 4tej 6go, a do 1szej 7go t. m. Examina zaś kandydatów do wszystkich klas Szkół Powiatowych Realnych, zwykłym jak dotąd porządkiem odbywać się będą. Zgłaszający się do zapisu uczniowie, stawić się winni w asystencji Rodziców lub Opiekunów, ubrani podług przepisanej formy, i złożyć następujące dowody: 1) metrykę urodzenia; 2) dowód pochodzenia; 3) świadectwo odbytej ospy; 4) świadectwo od właściwej Władzy Policyjnej, że jest zapisany do xiąg ludności, (jeżeli nie ma skończonych lat 14), lub xiążeczkę legitymacyjną, i 5) świadectwo szkolne jeżeli uczęszczał do jakiego Zakładu Naukowego. — Radca Kolegjalny, *Lyszkowski*. Sekretarz, *Maleszewski*.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Joanny z Pohlmanów, 1go ślubu *Romańskiej*, 2go *Zbyszewskiej*, Żony b. Kapitana b. W. P., Obywatelki m. Warszawy, o której skonie donieśliśmy wczoraj, odbędzie się w dniu 20 b. m. o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Bernardynów*; na które, pozostały Mąż wraz z Familją, zaprasza Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godzinie 11ej z rana, jako w rocznicę skonu ś. p. *Wilhelminy Weber*, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów* żałobne Nabożeństwo; na które pozostałe Córki prawdziwych Przyjaciół zapraszają.

Pojutrze, to jest we Czwartek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. *Hipolita Kozłowskiego*, odbywać się będzie za Jego duszę żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Dominikanów*, o godzinie 9½ rano; na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Wczoraj odbyła się exportacja zwłok do Kościoła OO. *Kapucynów*, zmarłej, jak to donieśliśmy, w dniu 14 b. m. *Wiktorji Wyczechowskiej*, Córki niegdy Senatorskiej, Dyrektora Głównego Komisji Rządowej Sprawiedliwości, Antoniego *Wyczechowskiego* i Marji z *Wegrzeckich*. Krótka, bo 19to-letni żywot zakończyła, opatrzona na drogę wieczności ŚŚ. **SAKRAMENTAMI**, przez Spowiednika i Przyjaciela swego. W dzieciństwie, była szcze-

ściem, obecnie ozdobą, a nadal nadzieją Matki i Krewnych, ale to szczęście i nadzieje, zastąpiły dziś żal, smutek, i wspomnienie chwil, które z nami spędziła. Zaskłęb w życiu nie mierzymy znakomitością czynów; te są częstokroć wynikiem okoliczności, położenia wypadków, a raczej sądźmy życie ludzi w miarę cnót ich i serca, z którym je pełnili. Pełne też cnót było życie nieboszczki, a każdy uczynek jej płynął z serca czystego, BOGU i ludziom był miły. W zabawie wesoła i miła, w domu skromna, cicha i uprzejma, wszystkich serca nie ubiegając się za tem, jednać sobie umiała; pobożna, cnótliwa, dobroczynna, miła była BOGU; BÓG ją też obdarzył najwyższą łaską, bo umierała pobożnie, przytomnie i ze zdaniem się na wolę OPATRZNOŚCI bezprzykładnem w tak młodej Paniencie; ludzie wspominają o niej będą, że ozdobą była towarzysztw, w których uczestniczyła, a domownicy i włościanie, zachowują jej pamięć, bo każda ich niedola, w jej sercu odgłos, a każde cierpienie u niej pomoc znalazło. Wystawione na widok zwłoki ś. p. *Wiktoria* w mieszkaniu Dostojnej Senatorowej jej Matki, w pałacu Hr. Stan: *Potockiego*, odwiedzane były tłumnie przez pobożnych, pragnących przy odbywających się tamże Ofiarach Świętych, westchnąć za jej duszę anielską. A gdy wczoraj o godzinie 6tej przystąpiono do pochowania tychże zwłok, orszak pogrzebowy zebranych na ten smutny obrzęd zaledwie mógł się pomieścić na ulicach, któremi miał przeciągać do Kościoła OO. *Kapucynów*. Orszak ten, oprócz stroskanej Matki i Siostry z Rodziną, pomnożyli przybyciem swoim JW. Jenerał-Adjutant *Paniutin*, Zarządzający częścią Cywilną pod nieobecność JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, oraz JW. Jenerał-Adjutant *Kotzebue*, Członkowie Rady Administracyjnej, Senatorowie, i różne znakomite Osoby płci obiej, już pokrewieństwem już stosunkami przyjaźni z tym domem, złączone. Zwłoki eksportował JW. JX. Biskup Hr. *Plater*, Suffragan Łowicki, poprzedzony licznymi Konwentami i sierotkami Śgo KAZIMIERZA. Za Dostojnym zaś Exportantem, postępował sześćkonny karawan, przeciągając Krak-Przedmieściem, Senatorską, na Miodowę ulicę do Kościoła OO. *Kapucynów*, gdzie dziś odprawiono Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. *Wiktoria*, a następnie pochowano jej zwłoki w grobach tegoż Kościoła.

Exportacja zwłok ś. p. *Gustawa-Adolfa Sennewalda*, odbędzie się jutro o godz: 6tej po południu, z Kościoła Ewang-Augsburgskiego, na smętarz tegoż wyznania.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Pow: Włocławskiego. — Pospiesz za podaniem do powszechnej wiadomości, mianowicie też osób, które raczyły składać ofiary na budowę Szpitala w Ciechocinku, że nie chcąc opóźniać możliwości niesienia pomocy cierpiącej ludzkości, za upoważnieniem Wyższej Władzy, rzeczony Szpital tymczasowo w wynajętym na ten cel domu urządziła, i już w m. b. wszystko na pomieszczenie 10u chorych przez resztę czasu trwania kąpieli przygotowała. Kierunek nowo-powstałej instytucji pod przyzwaniem Śgo TADEUSZA, powierzywszy oddzielnej Radzie Szczegółowej, która w d. 7b. m. zainstalowana, czynności swe rozpoczęła, Rada Powiatowa poczytuje sobie za obowiązek wynurzyć należną wdzięczność wszystkim, którzy bąc myślą, bąc czynem jej usiłowania dotychczas wspierali, i zarazem usilnie polecić miłośniernym

dążnościom ogółu zakład nie tylko okolicy, ale i reszcie kraju odpowiednie usługi oddawać mogący. Rady Opiekuńcze i WW. Lekarze z innych Powiatów, tudzież miejscowe Władze pragnące pomieścić w Szpitalu Śgo TADEUSZA w Ciechocinku ubogich chorych, raczą przedwczemnie celem uniknięcia dotkliwego zawodu, znosić się z właściwą Radą Szczegółową rzeczzonego zakładu, która w miarę możliwości ich wezwaniom zadosyć czynić niezaniebda. Nikt bez pierwotnego nadesłania kwalifikacji przyjętym nie będzie, szczupły bowiem zakres instytucji, którą dopiero przy pomocy jaką nam inne okolice kraju zapewnić raczą, rozwinąć zdołamy, wymaga na teraz tego środka ostrożności. — Prezydujący, Józef Hr: *Skarbek*.

Onegdaj za warty został związek małżeński przez P. *Boguszczyńskiego*, z Panną Wirginją *Letard*, córką Właścicieli zakładu gastronomicznego zwanego *pod Szczupakiem*, i nowo-otworzonego ogrodu p. n. *Bobolli*.

Minister Oświecenia w Prusach nakazał urzędowi prowincjonalnym, ażeby zwrócili uwagę na rozpowszechnienie gimnastyki po szkołach.

Miedzy Libawą, Rygą i Parnawą będzie urządzony bieg parostatków, który w tym celu w Anglii zakupiony został.

W Rewlu, wychodzić ma codziennie Gazeta Niemiecka; rozdawaną będzie wieczorem o godzinie 7mej.

Onegdaj 450 lat minęło jak stoczono 15go Lipca 1410 r., jeden z największych w owym wieku bojów, bitwę pod Grunwaldem, w której połączone siły Polski i Litwy, wzmocnione nawet kilkoma oddziałami pobratymczych Czechów, odniosły stanowcze zwycięstwo nad potęgą krzyżacką wspomnianą przez zastępy rycerstwa i żołnierstwa z całych Niemiec.

Jutro oprócz cząstkowego zaćmienia Słońca po godzinie 3ej z południa, przypada także i zmiana lunacji, czyli *nów* o godz: 3ej m. 44 z południa. Nowa ta lunacja, ma nam przynieść stałą pogodę, na którą przynajmniej już od Niedzieli zanosi się zupełnie. Potrzebna bardzo jest ona w tej porze, kiedy w polu obok znoej pracy, rozlegają się wesołe pieśni żniwiarzy, dotąd jeszcze u nas przynajmniej, niezastąpionych żadnymi maszynami.

Od wczoraj znowu woda na Wiśle pod Warszawą, zaczęła i szybko i silnie przybierać. Miedzy innemi przecięła ona już komunikację mostową pomiędzy Pragą a Saską Kępą, zalawszy wczoraj brzeg mostu od strony tejże Kępy, i uczyniwszy go dla powozów i bryk nieprzystępnym. Sama Wisła przy tem wezbraniu wspaniała przedstawia widok, a statki parowe szybują po niej z łatwością, ułatwiając na wsze strony komunikację. Woda ta przybierająca obecnie, znana tu jest powszechnie pod nazwą *Jakobówki*.

Droga żelazna Warszawsko-Wiedeńska.

Wykaz porównawczy dochodu za miesiąc Czerwiec.

	1859.	1860.
Z ruchu osób	rs. 58,824 k. 51.	Rs. 63,231 k. 07 ¹ / ₂ .
Z przewozu tow:	rs. 38,913 k. 26.	„ 59,645 k. 75.
Dochody różne	rs. 6,182 k. 94 ¹ / ₂ .	„ 4,396 k. 25.

Razem rs. 103,920 k. 71¹/₂. Rs. 127,273 k. 07¹/₂.

Więcej w roku 1860, rs. 23,352 k. 36.

Dochód pierwszego półrocza 1860, większy jak w roku 1859, rs. 119,608 k. 30.

Nakładem xiegarni i składu nut muzycznych Gustawa *Gebethnera i Spółki*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415, w pałacu Hr: Stanisława *Potockiego*, wyszła w tych dniach cała partycja fortepjanowa opery *Hrabina*, Stanisława *Moniuszki*, układu kompozytora, na dwie ręce, rs. 6. Tamże wyszedł: *Bronia i Dździ*, romans z opery *Hrabina*, ułożony na fortepjan przez Emanuela *Kanig*, op: 20, cena kop: 60.

Wczoraj od rana, przepełnione były nowo-otwarte łazienki letnie pod firmą *P. Pecq et Comp*: przy Nowym Zjeździe. Szczególniej też *omnibus*, w którym mieści się szkoła pływania 12 stóp głębokości mająca, najliczniejszych ciągle miał zwolenników, korzystających zarówno z bliskości łazienek, jakoteż i z nadzwyczajnej dogodności w tychże.

Stosownie do ogłoszenia Niedzielnego o magazynie pod firmą *Józefa Zeltt*, donosimy, że jutro do wyprzedaży wystawione będą: chustki i szale francuzkie, crepe de chine, jedwabne, axamitne i wełniane; spodnice pikowe i dymowe, jak niemniej materje jedwabne i bawełniane; zaś we Czwartek 19 b. m., okrycia, salopy i mantyle wszelkiego rodzaju, również dziecinne ubrania.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Zięć Pana Poirier*, Panna *Palińska*, oraz *PP: Rychter, Chomanowski, Świeszewski i Trapszo*.

Onegdaj wieczorem, Marjanna *Mierzejewska*, wdowa, przy synu pod Nrem 12 przy ulicy Piwnej zamieszkała, lat 62 licząca, przechodząc ulicą Krakow: Przedm., około Kościoła *XX. Bernardynów*, przejeżdżając została *omnibusem* cztero-konnym, własnością *Józefa Hertza* będącym, który w powrocie z *Willanowa* po wysadzeniu pasażerów na placu przed hotelem Europejskim, przez prowadzącego i konduktura bez dozoru pozostawionym został, skutkiem czego konie rozbiegawszy się uniosły go, a pędząc Krakows: Przedmieściem, zaważyły o latarnię gazową, przed wyżej wspomnianym Kościołem znajdującą się i tam dopiero zatrzymały się. Po udzieleniu pokaleczonej na miejscu ratunku, odesłano ją na kurację do Szpitala Dzieciątka *JEZUS*, lecz według opinii lekarskiej, życie jej zagrożone jest niebezpieczeństwem.

Rurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 k. 53; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, dają rs. 93 kop: 32, wartość kuponu rs. 1 kop: 17¹/₂; za *listy zastawne* Iligo Okresu, oprócz kuponu, dają rs. 14 k. 98¹/₂; dają rs. 14 k. 96, wartość kuponu kop: 4.

Azja:— Ostatnie doniesienia z Japonji, nie pozwalają wątpić o zabiciu Rejenta. — W Jeddo mieszkająca Postów zagranicznych, są co noc ściśle przetrzaskane, gdyż obawiają się, aby tam nie wśliznęli się krajowcy, w morderczych zamiarach. — Gubernator *Yokahama*, z obawy powstania, wezwał wszystkich cudzoziemców, aby mu sprzedali wszelką broń, jaką posiadają. — Angielska Intendentura wojenna stara się o kupno w Japonji 1,000 koni, dla wyprawy Chińskiej. (St: Anz:).

FRANCJA. *Paryż, 12go Lipca*. — Rząd Francuzki, o ile wiadomo, przedsięwzięł udzielić pomoc i opiekę Chrześcijanom Syryjskim, ale działania swoje ograniczyć zamierza jedynie na tem, co wskaże istotna konieczność. Postępować on będzie w tym przedmiocie zupełnie zgodnie z Gabinetem Angielskim, i kto wie czy ta zgoda nie przyczyni się do szybszego rozwiązania nieskończonej kwestji Włoskiej. — Konsulowie Francuzcy tak z Włoch jakoteż ze Wschodu, bawiący za urlopami we Francji, o-

trzymali polecenie wracać jak najspieszniej na swe stanowiska. — Do południowych portów Francji, wysłano polecenia, dotyczące zamierzonej podróży *JJ. CC. Mości* do Nicei i do Algierji. Podróż cała ma trwać 20 do 22 dni. — *Patrie* donosi, iż do Tulonu wysłano rozkaz uzbrojenia parostatków: *Fontenoy, Massena i Castiglione*. (In: Bel:).

GRECJA. *Ateny, 7go Lipca*. — *Simonis* został mianowany Ministrem Skarbu, a *Christenitis*, Ministrem spraw wew.: — Xiążęta *Orleanscy*, już opuścili Ateny. (Schl: Ztg).

HISZPANJA. *Madryt, 11go Lipca*. — Marszałek Xiążę *Tetuana*, powrócił do zdrowia po lekkiej słabości. — W Cenia i Tetuanie gromadzone są znaczne zapasy żywności. — Zwłoki zmarłego Jenerała *Rios*, przewidzione zostaną do Barcelony. (Nord).

NIEMCY. *Frankfurt n. M., 12go Lipca*. — Na dzisiejszem posiedzeniu Bundestagu, Prusy, Hannover, Oldenburg i Bremen, po złożeniu materiałów z Kommissji obwarowania brzegów morskich, przedstawiły stosowne wnioski w tym przedmiocie. Wnioski te oddane zostały Komitetowi wojennemu. (Sch: Ztg).

PRUSY. *Berlin, 15go Lipca*. — Królowa Szwedzka, przybyła onegdaj z Ems do Poczdamu. — Znowu zaczyna tu krążyć pogłoska, że Xiążę Rejent Pruski, wywżajemni się z odwiedzinami Cesarzowi *Napoleonowi*. — Baron *Alfons Rotszyl*, został mianowany Pruskim Konsulem Jloyem w Paryżu. (Schl: Ztg).

TURCJA. *Konstantynopol, 6go Lipca*. — Prośba *Rizaspasy* o dymissję, nie została przyjęta. — Wielki Wezyr ma otrzymać instrukcje, które przedłużą o kilka miesięcy jego nieobecność. — *Levant-Herald* donosi, że 3,000 Czarnogórców wyruszyło do Spucz. — Dnia 23 z. m. panował nadzwyczajny postrach w Bejrucie. Pieśniadze, papiery i cały skład Banku, przeniesiono na okręt angielski, a część ludności Chrześcijańskiej również schroniła się na statki. Majtkowie cudzoziemscy patrolowali po mieście. — Z Kandji odpływają wojska do Bejrutu, a w Konstantynopolu gotują także okręty do transportu żołnierzy. — Okręt angielski stacyjny *Canshen*, odszedł do Trebizundy, po Posła Perskiego. — Interesa Poselstwa Neapolitańskiego, w nieobecność *P. Winspeare*, sprawować będzie Konsul Jeneralny *Guidi*. — Eskadra Vice-Admirała *Mustafa-Paszy*, otrzymała rozkaz udania się z Kandji do Syriji. — Pułkownik *Maltarazzo*, odpłynął z 87 ochotnikami na parowcu angielskim do Malty i Sycylii. (Sch: Ztg).

WŁOCHY. — We Florencji krążyła 8go Lipca pogłoska, o proklamacji *Napoleona* do Toskańczyków, w której nakłania ich do przyzwania napowrót domu *Lotaryńskiego*. Rząd jest przeciwny ogłoszeniu tej proklamacji, i dla tego to Namiestnik Królewski opuszcza na zawsze Florencję. Wiadomość tę podajemy, z uwagą, że jest zupełnie nieprawdopodobną. — Wojska z *Ferrary* wyruszyły 6go b. m. w nocy do Argentu, gdzie zaszły zaburzenia. — Z *Rawenny* wyruszył 8go Lipca do Sycylii oddział ochotników, uzbrojony staraniem tamecznego „*Societa nazionale*.” — Słychać, że w Rzymie, zaraz po przybyciu tam Xięcia *Grammont*, ma być ogłoszone *motu proprio*, krórem *PAPIEŻ* udzieli ustawę swym poddanym. — Jenerał *Goyon*, wraca podobno wkrótce do Paryża. — Wychodźcy Neapolitańscy wracają tłumnie do kraju. — *Movimento* utrzymuje,

że *British Financial Association*, znegocjuje z *Ber-tanin* pożyczkę dziesięć milionów franków dla *Garibaldeg*. — W Neapolu mimo ogłoszenia konstytu-cji z 1848 r., wzbraniającej przyjmowania cudzoziem-ców do służby wojskowej, pozostawiono do 3,800 żoł-nierzy cudzoziemskich. — Królowa Matka znajduje się w Gaeta i zamtąd udziela ciągle rady Królowi. (Sohl: Z).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Telegraf przyniósł dziś ważne wiadomości, szczegól-niej z Neapolu. Potrzebują one wprawdzie pewnego objaśnienia, aby można dokładnie ocenić ich charakter i następstwa, ale jeśli zostaną stwierdzone, to wykażą nad-zwyczajne zaślepienie i złą wiarę. Mówimy tu o depe-szach donoszących, że Gabinet *Spinelli* zastąpiony zo-stał innym, złożonym z ludzi nieprzychylnych reform, i że w armii Neapolitańskiej, przyszło do rozd wojenia.

Przejście korwety Neapolitańskiej *Veloce* z całym uzbrojeniem i osadą do *Garibaldeg*, wskazuje, że po-łożenie Dyktatora i sprawy Sycylijskiej, nie jest tak złe jak niektóre dzienniki wystawiają. — W Wenecji znie-chęcenie ludności jest coraz większe.

Z Bejrutu piszą, iż rzemieślnicy Chrześcijan nie ustają. Interwencja Mocarstw zatem staje się coraz prawdopodobniejszą. (Nord).

LONDYN, 13go Lipca. — Lord *Cochrane*, dla usunie-cia przeszkód wstrzymujących zawarcie pokoju między Chinami a Anglią, proponuje aby nie nalegać na waru-nek rezydencji Ambassadorsów w Pekinie.

MARSYLJA, 14go Lipca. — Listy z Alexandrii 6go b. m. datowane, donoszą, że do dnia 3go, rzeź, gwałty, po-żoga i rabunek, nie ustawały w okręgu Bejrutu. — No-wy Ambassadors Neapolitański, spodziewany tu był wczoraj. Ma on wyjechać do Paryża pociągiem nadzwyczaj-nym, zaraz po przybyciu do portu. — Z Rzymu donoszą, że PAPIEŻ okazuje pojednawcze usposobienie, i że wkrót-ce reform spodziewać się należy. — Wiadomości z Chin dochodzą do 23 Maja. Sprzymierzeni zajęli wyspę Chu-san. Kommissja mieszana, złożona z Francuzów i Angli-ków, została mianowaną do zarządu wyspy. — Wojska sprzymierzone zajęły pozycję w zatoce Pe-tche-li. Chiń-czyce prowadzą układy, ale nie zaniedbują uzbrojeń. — Wielki transport wojenny *Isère*, rozbił się w porcie Amoy. Wojsko ocalono, ale amunicja przepadła. — In-dje są spokojne. — Jenerał *Clyde*, przybył do Marsylii i zeszłej nocy odjechał do Londynu.

MADRYT, 13go Lipca. — Królowa Hiszpańska wraz z rodziną, przeniosła swą rezydencję z Madrytu do La Granja.

TURYN, 13go Lipca. — Przez Genę nadeszły tu pod datą dzisiejszą wiadomości z Palermo. Do składu no-wego Ministerstwa *Garibaldeg*, weszli PP: *Interdona-to*, *Amari* i historyk *Errante*.

NEAPOL, 10go Lipca. — Kamarilla ciągle otacza Króla, a ludzie przywiązani do dawnego porządku rze-czy, są wezwani do Władzy. — Ludność niepokoi się uzbrojeniami morskimi i wysyłką nowych wojsk do Sycylii. — Jenerał *Pianelli* do wody załogą w Messynie.

GENUA, 13go Lipca. — Korweta parowa *Veloce*, któ-ra przeszła do *Garibaldeg*, wpłynęła do przystani Pa-lermitańskiej. (Nord).

DONIESIENIA.

Dnia 17 b. m. między godziną 1ą a 3ą, przechodząc z ulicy Królewskiej, Ogrodem Saskim, pałacem Bryłowskim i ulicą Trę-backą na Pocztę, zgubiono **Rs: 11** w chustce płócienną, w je-dnym rogu 10 Rs., a w drugim 1 Rs. (papierek). Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowe do Rządu domu pod Nr 1066 Lit: K, za stosowną nagrodą.

Jadący do Uniwersytetu Rijowskiego, między 21m a ostatnim tego miesiąca, chce znaleźć **Towarzysza**. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 2768 przy Akademii Me-dycznej, gdzie Fabryka Maana, u Stróża.

Szkła do obserwowania *Zaćmienia Słońca*, po k. 5, 6, 7 1/2, przygotował handel szkła w pałacu Hr: *Zamoy-skiego* wprost *Kopernika*.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe ciepła stopni 24.

Dziś rano wysokość wody na *Wile*, stóp 10 cali 6. (Przyb:).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Arcydzieło nieznane*. — *Mal-żeństwo* z rozkazu.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Codziennie Zabawa Muzykalna,

pod dyрекcją

B. BILSEGO,

z Orkiestrą z 44ch osób złożoną.

Jutro zaś Wielka Zabawa Muzykalna, między innemi: Uwer-tura do „Manfred,” Roberta Lohmanna, (po raz pierwszy w War-szawie); Symfonia D-dur, Mozarta; Uwertura z „Faust,” Ry-szarda Wagner. Wejście kop: 30.

OGRÓD NOWO WARSZAWSKI

przy ulicy Elektoralnej pod Nr 755.

Od dziś codziennie w tymże Ogrodzie przy rżęsimem oświetleniu **Orkiestra** w zupełnym komplecie, pod dyрекcją Kapelmis-trza *Józefa Fuchs* z Wiednia, wieczorem od godziny 7ej grać będzie; przytem w tymże Ogrodzie na Czwartek urządza się Zabawa Ogrodowa dla Szanownej Publiczności.

Na *Foxalu*, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1297, **Or-kiestra Węgierska** z Debreeczyna, dziś i jutro, jeżeli po-goda posłuży, grać będzie pod dyрекcją Pana Karola **Bocka**, przytem często będą dawane Ognie brylantowe; przeto gospodarz tego Zakładu, poleca się Szanownej Publiczności z dobrem Piwem z browaru Pana Lentzkiego, prosto z lodowni, oraz z ró-żnemi Przekąskami na zimno i gorąco. Programu nabyć można przy Kassie. — **Rothe**.

Orkiestra Węgierska,

pod dyрекcją Pana Jana **Petkiesz**, grywająca codziennie w **OGRODZIE** przy ulicy Długiej pod Nr 586B w domu SSrów Cypryjskiego, wykona dziś między innemi: Nowego Mazura P. Kratzer; wyjątki z Opery *Lucja z Lamermooru* i wielkie Potpourri E. Bacha. Początek o godzinie 7ej wieczór.

Na Placu Nalewki, w osobno na ten cel wystawionym budynku. — Dziś i codziennie widzieć można



MUZEUM

Anatomiczne,

A. Preuschera, za opłatą kop: 30 i 2 1/2, na ubogich, od godziny 10ej z rana do wieczora.

Poszukiwane **LUNETKI** do obserwacji

ZACMIEANIA SŁOŃCA, najlepszej konstrukcji znajdują się do nabycia w Zakładzie podpisanego. — **J. PIK**, Optyk M. W. ulica Miodowa 497.